

str. 2 **POTRZEBNE ZMIANY W USTAWIE O KASACH
ZAPOMOGOWO-POŻYCZKOWYCH**

str. 3 **ZAPOZNAWANIE PRACOWNIKÓW Z PLANEM URLOPÓW**

str. 4 **ZWOLNIENIE OSÓB O ZNACZNYM STOPNIU NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI
Z OPŁATY OD POSIADANIA PSA**

str. 4 **EDUKACJA**

- „Ochrona danych osobowych na co dzień” tematem przewodnim XVI Dnia Ochrony Danych
- Osobom z niepełnosprawnością intelektualną trzeba pomóc zrozumieć, czym jest ochrona danych osobowych – rozmowa z Barbarą Grądkowską, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zamościu

str. 9 **KARY**

- Norwegia: brak ważnej zgody uniemożliwia udostępnianie danych
- Finlandia: nie wywiązywanie się z obowiązków administratora skutkuje grzywną
- Francja: Google i Facebook ukarane za nie ułatwianie odrzucania plików cookie

str. 10 **NOWE ODPOWIEDZI NA PYTANIA INSPEKTORÓW**



POTRZEBNE ZMIANY W USTAWIE O KASACH ZAPOMOGOWO-POŻYCZKOWYCH

UODO, dzielając sygnalizowane mu problemy ze stosowaniem przepisów ustawy z dnia 11 sierpnia 2021 r. o kasach zapomogowo-pożyczkowych, zwrócił się do Minister Rodziny i Polityki Społecznej o ich analizę i dokonanie zmian, tak aby przesłanki przetwarzania danych osobowych członków kas zapomogowo-pożyczkowych były jasne i wyczerpujące, a jednocześnie nie nadmiarowe i zgodne z przepisami RODO.

Obejmuje brzmienie przepisów ustawy z dnia 11 sierpnia 2021 r. o kasach zapomogowo-pożyczkowych przysparza stosującym je podmiotom pewnych problemów. Wskazują, że ich źródłem jest brzmienie art. 43 ust. 1 tej ustawy. Stanowi on, że: „Przetwarzanie przez KZP danych osobowych w celu realizacji zadań ustawowych związanych z członkostwem w KZP, w tym gromadzeniem wkładów członkowskich oraz udzielaniem pomocy materialnej w formie pożyczek lub zapomóg, a także dochodzeniem związanych z nimi praw lub roszczeń, następuje na podstawie zgody udzielonej w formie oświadczenia członka KZP, osoby uprawnionej lub poręczyciela”.

Podstawa przetwarzania danych jest określona w przepisach prawa

Tymczasem członkostwo w KZP oznacza przyznanie osobie przynależnej do kasy określonych praw, ale także nałożenie określonych obowiązków związanych z członkostwem. Zgodnie z art. 43 ust. 2 i ust. 3 ustawy, KZP przetwarza dane osobowe: członka KZP, osoby uprawnionej oraz poręczyciela. KZP może żądać udokumentowania danych osobowych w zakresie niezbędnym do ich potwierdzenia. Potwierdzenie może odbywać się w szczególności na podstawie oświadczenia lub zaświadczenia.

W tej sytuacji KZP jako administrator dysponuje odpowiednimi, określonymi w przepisach prawa podstawami do pozyskiwania i dalszego przetwarzania danych osobowych jej członków (co spełnia przesłankę z art. 6 ust. 1 lit. c RODO) i działanie to nie powinno odbywać się na podstawie zgody. Wskazywanie na przesłankę zgody jako jedyną uzasadniającą proces przetwarzania danych w omawianej sytuacji prowadzi do błędnego przekonania, że jest ona podstawą realizacji zadań ustawowych związanych z członkostwem w KZP, w tym gromadzeniem wkładów członkowskich oraz udzielaniem pomocy materialnej w formie pożyczek lub zapomóg, a także dochodzeniem związanych z nimi praw lub roszczeń. Tymczasem przetwarzanie danych osobowych członków KZP w tych celach jest niezbędne w celu realizacji ustawowych zadań KZP wyszczególnionych w art. 43 ustawy. Również wskazanie osoby uprawnionej wynika z przepisów ustawy (art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o KZP). Z kolei poręczenie jest instytucją cywilnoprawną (uregulowaną w art. 876 i następnych ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny), w związku z czym poręczyciel nie musi wyrażać zgody na przetwarzanie danych, ponieważ z mocy przepisów staje się osobą uprawnioną.

Rodo o przesłance zgody

Takie brzmienie analizowanych przepisów stoi w sprzeczności z RODO, które w wielu motywach wskazuje na konieczność szczególnie starannego przyjrzenia się warunkom udzielania zgód. Nie są one przykładowo niezbędne tam, gdzie podstawa przetwarzania wynika z istniejącego przepisu prawa czy z zawartej umowy. Potwierdza to również piśmiennictwo. Dlatego organ nadzorczy w wystąpieniu do Minister Rodziny i Polityki Społecznej wskazał, że jeżeli podstawą przetwarzania danych osobowych jest przepis prawa (art. 43 ustawy o KZP), nie można równocześnie traktować zgody jako przesłanki przetwarzania danych osobowych na realizację tego samego celu.

Niespójność przepisów

Drugim zagadnieniem stwarzającym problemy w stosowaniu przepisów ustawy o kasach zapomogowo-pożyczkowych jest pominięcie – w określonym w art. 43 ust. 2 ustawy katalogu danych przetwarzanych przez KZP – danych dotyczących rachunku bankowego. W art. 36 tej ustawy ustawodawca przewidział bowiem możliwość przetwarzania tego rodzaju danych, wskazując, że wypłata pożyczki lub zapomogi jest dokonywana przez KZP na wskazany przez jej członka rachunek płatniczy, chyba że członek kasy złożył w postaci papierowej lub elektronicznej wniosek o wypłatę pożyczki lub zapomogi do rąk własnych.

W związku z tym zasadne jest rozszerzenie katalogu danych przetwarzanych przez KZP o numer rachunku bankowego niezbędnego do wypłaty pożyczki lub zapomogi.



ZAPOZNAWANIE PRACOWNIKÓW Z PLANEM URLOPÓW

Pracodawca, udostępniając plan urlopów, musi przestrzegać wynikającej z RODO zasady minimalizacji danych.

Plan urlopów to rozwiązanie przewidziane przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy. Jego sporządzenie służy zapewnieniu normalnego i przewidywalnego dla pracowników toku pracy zespołowej; pracownikom ma dać pewność otrzymania urlopu we wskazanym okresie, pracodawcy zaś umożliwić właściwe rozplanowanie pracy.

Zgodnie z treścią art. 163 § 2 Kodeksu pracy, plan urlopów podaje się do wiadomości pracowników w sposób przyjęty u danego pracodawcy. Zatem w świetle powołanego przepisu istnieje podstawa do ujawnienia informacji o planowanym terminie urlopu pracownikom ujętym w tym planie urlopowym.

Należy jednak podkreślić, że udostępnianie grupie pracowników planu urlopów wypoczynkowych powinno następować z uwzględnieniem określonej w art. 5 ust. 1 lit. c RODO zasady minimalizacji danych.

Zgodnie z treścią tego przepisu, dane osobowe muszą być adekwatne, stosowne oraz ograniczone do tego, co niezbędne do celów, w których są przetwarzane. Udostępnianie grupie pracowników planu urlopów wypoczynkowych na dany rok nie stanowi naruszenia zasady minimalizacji danych, o ile administrator nie udostępnia w ten sposób danych w zakresie szerszym niż niezbędny dla realizacji celu przetwarzania. W treści planu urlopów wypoczynkowych kluczowymi i niezbędnymi danymi są imię i nazwisko pracownika oraz data rozpoczęcia urlopu i data jego zakończenia. Zawarcie w omawianym dokumencie dodatkowych danych, takich jak np. rodzaj urlopu, może mieć charakter nadmierny.

ZWOLNIENIE OSÓB O ZNACZNYM STOPNIU NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI Z OPŁATY OD POSIADANIA PSA

Do zwolnienia osoby o znacznym stopniu niepełnosprawności z opłaty od posiadania psa wystarczy jej oświadczenie. Żądanie kserokopii orzeczenia o niepełnosprawności, nawet uwzględniającego anonimizację części zawartych w nim danych, jest nieuzasadnione.



Zgodnie z art. 18a ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych, opłaty z tytułu posiadania jednego psa nie pobiera się od osób zaliczonych do znacznego stopnia niepełnosprawności w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Sposób sformułowania tego przepisu powoduje, że konieczne jest odwołanie się do ogólnych zasad prowadzenia postępowania dowodowego określonych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa.

W myśl jej art. 187 § 1, organ podatkowy jest obowiązany zebrać i w sposób wyczerpujący rozpatrzyć cały materiał dowodowy. Zgodnie zaś z art. 180 § 2, jeżeli

przepis prawa nie wymaga urzędowego potwierdzenia określonych faktów lub stanu prawnego w drodze zaświadczenia, organ podatkowy odbiera od strony, na jej wniosek, oświadczenie złożone pod rygorem odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania; przepis art. 196 § 3 stosuje się odpowiednio.

Wobec powyższego należy uznać, iż na potrzeby zwolnienia osoby o znacznym stopniu niepełnosprawności z opłaty od posiadania jednego psa wystarczające jest odebranie od niej oświadczenia, iż spełnia warunek określony w art. 18a ust. 2 pkt 2 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.



EDUKACJA

**„Ochrona danych osobowych na co dzień”
tematem przewodnim XVI Dnia Ochrony Danych**

Urząd Ochrony Danych Osobowych 28 stycznia 2022 roku zorganizował po raz szesnasty Dzień Ochrony Danych Osobowych. Tematem przewodnim tegorocznego wydarzenia była „Ochrona danych osobowych na co dzień”. Głównym wydarzeniem XVI Dnia Ochrony Danych Osobowych było wręczenie Nagrody im. Michała Serzyckiego. To specjalne wyróżnienie przyznawane jest osobom i organizacjom docenionym za promowanie – zarówno w kraju, jak i za granicą – wartości ochrony danych osobowych i prawa do prywatności.

Dzień Ochrony Danych Osobowych to także dobra okazja, aby przyjrzeć się wyzwaniom, z jakimi m.in. inspektorzy ochrony danych zmierzają się w 2022 roku. Oto co w tym temacie powiedzieli laureaci Nagród im. Michała Serzyckiego.

Profesor Paul de Hert



Jak wiemy, RODO ma zastosowanie do władz publicznych, ale strategicznie milczy na temat niektórych obowiązków, jakie spoczywają na państwach, gdy stosują RODO w kontekście nowych technologii. W artykule 22 RODO przewidziany jest ogromny wyjątek dla państw, aby mogły wykorzystywać technologie zautomatyzowanego podejmowania decyzji.

Dlatego w przyszłości będziemy musieli zastanowić się nad tymi wyjątkami i nad dobrym zarządzaniem, pewnego rodzaju podejściem, zapewniającym, aby państwa zrozumiały, co mogą, a czego nie powinny robić w społeczeństwie opartym na danych. To ważne wyzwanie, ponieważ w obliczu milczenia prawa będziemy musieli wykazać się kreatywnością, a jeśli prawo będzie wymagało doprecyzowania, będzie to wyzwanie dla ustawodawcy. Zobaczmy jak z tego wybrniemy i jak możemy zorganizować zarządzanie danymi, znajdującymi się w posiadaniu rządów, w sposób, który jest zgodny z RODO.

Dowiemy się więcej o organach ochrony danych. Toczy się interesujące postępowanie przeciwko Belgii w sprawie naruszenia, a w tym kontekście rodzi się pytanie, czy ten organ nadzorczy jest wystarczająco niezależny.

Również dyskusja na temat irlandzkiego organu ochrony danych jest niezwykle interesująca. Zwracam uwagę, że Komisarz ds. sprawiedliwości (Komisarz UE ds. sprawiedliwości Didier Reynder) bronił ostatnio irlandzkiego organu ochrony danych i wyjątkowego mechanizmu współpracy między krajowymi organami ochrony danych w UE, co stanowi pożądaną obronę opcji politycznych przyjętych w RODO. Musimy więc sprawdzić, jak RODO i organy ochrony danych, sprostają wyzwaniom współczesnego społeczeństwa.

Paul de Hert

Profesor doktor, Vrije Universiteit Brussels. Ekspert w dziedzinie praw podstawowych; jego praca jest poświęcona prawom człowieka, konstytucjonalizmowi w perspektywie historycznej, technologii i prawu karnemu. Autor licznych publikacji na temat prywatności i ochrony danych. Laureat Nagrody im. Michała Serzyckiego w 2019 roku.

Profesor Grzegorz Sibiga



W 2022 roku czekamy na to, co wydarzy się na gruncie legislacyjnym i orzecznictwym. Obecne reformy przygotowane w UE – w szczególności tzw. pakiet cyfrowy – nie są nastawione stricte na ochronę danych osobowych, jednak przejawia się ona w większości aktów prawnych. W najbliższym czasie zostanie przyjęty akt w sprawie zarządzania danymi – Data Governance Act. Czekamy też na akt o usługach cyfrowych oraz przepisy w sprawie sztucznej inteligencji. Spodziewamy się również niezmiernie istotnych przepisów, dotyczących reklamy politycznej.

Wraz z innymi państwami czekamy na kolejne wyroki Trybunału Sprawiedliwości – przede wszystkim w zakresie pytań prejudycjalnych. I tu na pierwszy plan wysuwa się sprawa Schrems III.

Wśród wyzwań krajowych należy wymienić profesjonalizację inspektorów ochrony danych (IOD), gdyż jest w tym obszarze dużo do zrobienia. Powinniśmy podążać trendami, które wyznaczyły inne państwa UE, jak choćby Francji, gdzie jest certyfikowanie IOD. Z kolei w Luksemburgu organ nadzorczy w 2021 r. przeprowadził kilkadziesiąt kontroli w zakresie prawidłowego wykonywania funkcji IOD i nakładał administracyjne kary pieniężne na tych administratorów, u których stwierdził nieprawidłowości.

Powinniśmy wybrać któryś z tych modeli również w naszym kraju, ponieważ sam rynek nie ureguje kwestii poprawnego, w pełni profesjonalnego wykonywania funkcji IOD.

W 2022 r. należałoby dokonać przeglądu funkcjonowania ustawy o ochronie danych osobowych. Brakuje w niej choćby prawidłowego uregulowania środków sądowej ochrony prawa do ochrony danych osobowych, czyli tego, co nam daje art. 79 i art. 82 RODO.

Grzegorz Sibiga

Doktor habilitowany nauk prawnych, kierownik Zakładu Prawa Administracyjnego w Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk oraz kierownik Studiów Podyplomowych „Wykonywanie funkcji inspektora ochrony danych”. Adwokat specjalizujący się m.in. w zagadnieniach prawa do ochrony danych osobowych oraz prywatności. Laureat Nagrody im. Michała Serzyckiego w 2020 roku.

Radca prawny Maciej Gawroński

Chyba największym wydarzeniem w ochronie danych osobowych, jak i we wszystkich innych obszarach naszego życia, jest pandemia. Otóż, pandemia spowodowała, może nie tyle przewartościowanie, ale konieczność spojrzenia na wartości, hierarchię wartości, relacje pomiędzy prawem do ochrony danych, pomiędzy ustawami, rozporządzeniami, pomiędzy trochę też strachem a wolnością, także w obszarze ochrony danych osobowych. Stanowisko Urzędu dotyczące takiego, niebłahego zagadnienia, jak brak uprawnień po stronie przedsiębiorców do żądania, czy wymagania certyfikatów covidowych, nawet jeżeli od tego pewne uprawnienia przedsiębiorców mogą zależeć, to jest stanowisko oparte o przepisy prawa, o przepisy

RODO i rangi ustawowej, za które Urzędowi dziękuję. Dalej z takich zagadnień, o których chcę powiedzieć – może być zaskakujące, ale to jest rezygnacja firmy Apple z wprowadzenia do iOS15 (tego systemu operacyjnego), takiej funkcji przeglądania zdjęć, porównywania zdjęć, które użytkownicy umieszczają w iCloud, czyli w tej chmurze. Niestety, problem polegał na tym i podniosły się oczywiście

wielkie zastrzeżenia, że wprowadzenie tego typu narzędzia umożliwi w zasadzie przeszukiwanie pod kątem wszelkich sygnatur – można też sygnatury konkretnych twarzy, można weryfikować tekst. To, że w danym momencie jest użyte coś w pewien sposób, nie znaczy, że nie zostanie użyte inaczej, niezgodnie z zapewnieniami. Kolejne zagadnienia, nawiąże zarówno do kwestii transferów międzynarodowych, czyli transferów przede wszystkim pomiędzy Unią a Stanami, ale może zacznę od największej kary dla Amazona – prawie 800 milionów euro. Natomiast druga kara jest też bardzo ciekawa, dla WhatsAppa kara ponad 200 milionów euro. Natomiast w tym momencie płynnie przechodzimy nie tylko do tego co robi fundacja NOYB i pan Max Schrems.

Dr W. Wiewiórowski, obecnie Europejski Rzecznik Ochrony Danych również wydał decyzję, w której zakazuje używania Google Analytics Parlamentowi Europejskiemu. Życzę Państwu Szczęśliwego Nowego Roku 2022, w którym na pewno będziemy przerabiać zarówno zagadnienia transferu danych do Stanów Zjednoczonych, na który nie pomogły nowe, standardowe klauzule umowne, jak się okazuje, a przynajmniej częściowo nie pomogły, a także zagadnienia związane właśnie z legalizmem przetwarzania danych w sytuacji zagrożenia, z którym mieliśmy do czynienia na tle pandemii.



Maciej Gawroński

Radca prawny, zajmuje się problematyką przetwarzania danych osobowych w chmurze (cloud computing), cyberbezpieczeństwem, IT i prawem własności intelektualnej. Laureat Nagrody im. Michała Serzyckiego w 2021 roku.

advokat Xawery Konarski

Rok 2022 może być bardzo ciekawy, jeśli chodzi o ochronę danych osobowych i e-prywatność. Warto śledzić nowe regulacje, zarówno na poziomie polskim, jak i unijnym, odnośnie tego, jak ma być uregulowana kwestia ochrony danych osobowych w sieciach łączności elektronicznej. W pierwszym półroczu tego roku ma zostać uchwalone prawo komunikacji elektronicznej, które zastąpi prawo telekomunikacyjne i ustawę o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Ten akt prawny będzie miał fundamentalne znaczenie dla nas, jeśli chodzi o marketing elektroniczny. Regulacje te mają również istotne znaczenie dla dostawców usług, którzy do tej pory podlegali pod prawo telekomunikacyjne. Chodzi o dostawców takich usług, jak: poczta elektroniczna, komunikatory internetowe.

Na poziomie unijnym od kilku lat czekamy na uchwalenie RODO II, czyli rozporządzenia e-Privacy, które w tym roku może zostać uchwalone przez Parlament Europejski.

„Przebojem regulacyjnym” mogą być przepisy dotyczące transferu danych.

Mogą ulec zmianie zadania i funkcje inspektorów ochrony danych osobowych (IOD). Spowodowane to jest tym, że w tym roku w Polsce zostanie uchwalona nowelizacja ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa.

Będziemy też mieli nowe przepisy dotyczące ochrony tak zwanych sygnalistów. Dlaczego to ważne dla inspektorów ochrony danych? Jak pokazuje praktyka, w niektórych organizacjach pewne zadania wynikające z tych ustaw mogą być powierzone właśnie IOD. To będzie też duże wyzwanie również interpretacyjne – trzeba rozważyć czy te zadania nie stoją w kolizji z tym, co zgodnie z RODO IOD powinien wykonywać. Tym bardziej więc cieszy, że Prezes UODO pod koniec zeszłego roku przekazał pierwsze wytyczne w tym zakresie.

Xawery Konarski

Advokat, ekspert prawny w obszarze prawa nowych technologii. Laureat Nagrody im. Michała Serzyckiego w 2022 roku.



OSOBOM Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ TRZEBA POMÓC ZROZUMIEĆ, CZYM JEST OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH

O potrzebach edukacyjnych osób z niepełnosprawnością intelektualną w zakresie ochrony danych osobowych i prywatności z Barbarą Gądkowską, dyrektorką Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zamościu rozmawia Ewelina Janczylik-Foryś, zastępca Rzecznika Prasowego UODO.



Jest Pani dyrektorem Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zamościu, którego misją jest kształcenie, wychowanie oraz nauka do życia w samodzielności dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną. W jaki sposób włączyła Pani tematykę ochrony danych osobowych w działania edukacyjne Ośrodka?

W specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Zamościu funkcjonuje kilka jednostek. Mój sposób na włączanie tematyki ochrony danych osobowych w działalność Ośrodka jest dwójaki. Po pierwsze, każda szkoła w danym roku przygotowuje program na Dzień Ochrony Danych Osobowych, ale przewiduję też działania długofalowe.

Co konkretnie ma Pani na myśli?

Dla przykładu, w roku szkolnym 2018/2019 specjalna szkoła podstawowa przygotowała grę pod hasłem „Nie daj się złapać sieci”. W trakcie zabawy uczniowie wędrowali po różnych stacjach rozwiązując zagadki, wykonując zadania ruchowe, odczytując zadania z kodów QR, które dotyczyły ochrony danych osobowych. Używając prostego języka, uczyli się, czym są dane osobowe na przykładach zaczerpniętych z życia.

W kolejnym roku szkolnym 2019/2020 młodzież ucząca się w szkole specjalnej przysposabiającej do pracy, również poznawała tematykę ochrony danych osobowych i w nowoczesny sposób poprzez przygotowanie vloga, uczniowie nabywali wiedzę i umiejętności z zakresu ochrony danych osobowych, również bazując na przykładach z życia i pracując na konkretnych sytuacjach. W kolejnym roku szkolnym 2020/2021 już nowa szkoła wzięła udział w programie. Ten rok 2021/2022 to z kolei udział grup przedszkolnych. Dzieci podczas występów tanecznych przygotowują rymowanki z zakresu ochrony danych osobowych.

Edukuje Pani poprzez wskazywanie konkretnych problemów. A jakie to są właśnie te konkretne przykłady? Z jakimi problemami mierzą się osoby niepełnosprawne intelektualnie?

Dzisiejszy świat prowadzony jest w sposób trudny dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Osoby niepełnosprawne intelektualnie z racji swojej niepełnosprawności są łatwowierne i bezkrytycznie potrafią komuś zaufać, np. podając dowód osobisty, jeżeli ktoś o to poprosi. Podam teraz przykład, z którym nagminnie mają do czynienia nasi uczniowie. Sprzedawcy na portalach internetowych wystawiają zakup telefonu komórkowego w bardzo kuszących cenach. Nasz uczeń posiada zdolność do czynności prawnych, posiada dowód osobisty, posiada swoje pieniądze. Kupuje taki telefon, ale później okazuje się, że przedmiot jest niezgodny z ofertą. Reklamując usługę u sprzedawcy, dowiaduje się, że dostanie link, w który powinien kliknąć, po czym nastąpi zwrot pieniędzy. Nasz uczeń klika w ten link, tym samym pobiera szkodliwe oprogramowanie na telefon umożliwiające włamanie na konto naszego ucznia. W następstwie środki pieniężne znikają z konta. To jest bardzo powszechne zjawisko. Inny przykład, koledzy namawiają swoją koleżankę na wspólne zakupy, zachęcają przy tym, żeby wzięła ze sobą dowód osobisty. Niestety, niekiedy takie wspólne zakupy kończą się tym, że dziewczyna musi spłacać raty na zakupiony przez znajomych sprzęt elektroniczny.

W niepełnosprawność intelektualną wpisana jest otwartość, chęć współpracy z drugim człowiekiem, ale i łatwowierność.

Czy biorąc pod uwagę wszystkie cechy charakteryzujące osoby niepełnosprawne intelektualnie, o których Pani mówi, trudno jest im wytłumaczyć, jak ważna jest ochrona danych osobowych, czym są dane osobowe i jak właściwie zadbać o swoje dane osobowe?

Niezwykle trudno, dlatego że sama terminologia „ochrona danych osobowych”, „dane osobowe” nie jest łatwa nie tylko dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. My najczęściej docieramy poprzez podawanie przykładów. I tak utożsamiamy „dane osobowe” z dowodem osobistym albo legitymacją szkolną. Zatem trudne hasło „dane osobowe” zmieniamy na konkretne dokumenty.

Czy widzi Pani obszary z zakresu ochrony danych osobowych, które można byłoby poprawić, projektując procesy związane z przetwarzaniem danych, z myślą o osobach niepełnosprawnych intelektualnie?

Dyskutowaliśmy z inspektorem ochrony danych w Ośrodku, jak możnaby chronić osoby niepełnosprawne. Popatrzyliśmy na ten problem z dwóch stron. Pierwsza sprawa to edukacja. Cieszę się, że Urząd Ochrony Danych Osobowych jest zaangażowany w działalność edukacyjną i moim zdaniem to jest ważny kierunek. Uważam, że taka edukacja powinna być powszechna w każdej szkole. Sądzę też, że powinna ona być w podstawie programowej nauczania, jako treść traktowana na równi z innymi przedmiotami. Proszę wziąć pod uwagę, że ludzie z niepełnosprawnością intelektualną czy z autyzmem nie tylko uczą się w szkołach specjalnych, ale także w szkołach ogólnodostępnych. Uczą się tam takich przedmiotów, jak matematyka, język polski. A tematyka z zakresu ochrony danych osobowych rzadko jest stawiana na równi z tymi przedmiotami. Jeszcze raz podkreślę, że wielu uczniów niepełnosprawnych czy z autyzmem, uczy się w szkolnictwie ogólnodostępnym. Podstawa programowa w szkole nie przewiduje zagłębiania się w ochronę danych osobowych, a jeśli już to mówi się o niej pobieżnie. Ja osobiście, przy temacie ochrony danych osobowych stawiam ogromne wykrzykniki. Dla mnie to temat bardzo ważny i powinien być niemalże na pierwszym miejscu. To, czy mój uczeń nauczy się pisania długopisem nie jest tak ważne, jak umiejętność rozpoznawania czyhających na niego zagrożeń w Internecie. Większość korzysta już z kompu-

terów, co więcej, okazuje się, że nawet osoby niepiśmienne, nie potrafiące czytać, są w stanie swobodnie korzystać z komputerów, zawierać umowy, wyrażać zgodę na przetwarzanie danych osobowych. Dlatego ważne jest, aby mój uczeń potrafił sobie poradzić w życiu i uchronić się przed pułapkami związanymi z wykradaniem danych osobowych.

To, co także dostrzegam to kierowane do osób niepełnosprawnych komunikaty. Powinny one być sformułowane jasnym i prostym językiem. Równie istotne jest to, aby osoby zajmujące się ochroną danych osobowych, także tworzące różnego rodzaju procesy przetwarzania np. w Internecie brały pod uwagę zarówno te komunikaty, jak i chroniły użytkowników, do których są one kierowane.

To jest jeden element. A drugi?

Zastanawialiśmy się w jaki sposób zabezpieczyć te osoby od strony prawnej.

To zabezpieczenie prawne widzi Pani jako wyzwania na kolejne lata?

Tak. Zastanawialiśmy się jak ogólnie zabezpieczyć naszych wychowanków. Osobom z niepełnosprawnością intelektualną nadano wiele praw, które wynikają choćby z Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych czy Karty Praw Osób Niepełnosprawnych. To jest bardzo ważne. Jednak należy mieć na uwadze, że te prawa szczególnie im nadane, mogą też być dla nich pułapką.

Barbara Grądkowska

Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zamościu, którego misją jest kształcenie, wychowanie oraz nauka do życia w samodzielności dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną oraz autyzmem. Jest koordynatorem ogólnopolskiego programu edukacyjnego Urzędu Ochrony Danych Osobowych „Twoje dane – Twoja sprawa”, w ramach którego zajmuje się profilaktyką zagrożeń dzieci i młodzieży w cyfrowym świecie. Laureatka Nagrody im. Michała Serzyckiego w 2021 roku.



KARY

Norwegia: brak ważnej zgody uniemożliwia udostępnianie danych

Norweski organ ochrony danych nałożył administracyjną karę pieniężną w wysokości około 6,5 mln euro za nieprzestrzeganie przepisów RODO dotyczących zgody.

W 2020 roku Norweska Rada Konsumentów złożyła skargę przeciwko Grindr, twierdząc, że bezprawnie udostępnia dane osobowe osobom trzecim w celach marketingowych. Udostępniane dane obejmowały lokalizację GPS, adres IP, reklamowy identyfikator użytkownika, wiek, płeć i fakt, że dany użytkownik posiadał konto w mobilnej aplikacji Grindr. Użytkownicy mogli zostać zidentyfikowani na podstawie udostępnionych danych, a odbiorcy mogli potencjalnie dalej udostępniać te dane.

Norweski organ ochrony danych doszedł do wniosku, że Grindr ujawnił dane użytkowników osobom trzecim do celów reklamy behawioralnej bez podstawy prawnej. Ponadto organ stwierdził, że zgoda była w tym przypadku właściwą podstawą prawną, ale rzekome zgody, które Grindr zebrał w celu udostępnienia danych osobowych partnerom reklamowym, nie były ważne.

Co więcej, informacje o udostępnianiu danych osobowych nie były odpowiednio przekazane użytkownikom. Organ uważa, że było to sprzeczne z wymogami RODO dotyczącymi ważnej zgody.

Zdaniem organu dane ujawniające fakt, iż ktoś jest użytkownikiem Grindr, zdecydowanie wskazują, że należy on do mniejszości seksualnej. Dane dotyczące orientacji seksualnej danej osoby stanowią dane szczególnej kategorii, które zasługują na szczególną ochronę na mocy RODO. Ponieważ zgody zebrane przez Grindr nie były ważne, podmiot ten nie mógł zgodnie z prawem udostępniać takich danych.

Źródło:

https://edpb.europa.eu/news/national-news/2021/norwegian-dpa-imposes-fine-against-grindr-llc_pl

Finlandia: nie wywiązywanie się z obowiązków administratora skutkuje grzywną

Administracyjną karę pieniężną w kwocie 608 000 euro nałożono na centrum psychoterapeutyczne Vastaamo za zaniechanie obowiązków związanych z bezpiecznym przetwarzaniem danych osobowych, a także zgłaszaniem naruszenia danych osobowych.

Vastaamo powiadomiło Rzecznika Ochrony Danych o ataku na swoją bazę danych zawierającą rejestry pacjentów we wrześniu 2020 roku. W październiku 2020 r. Urząd Rzecznika Ochrony Danych rozpoczął postępowanie w sprawie legalności działań Vastaamo.

Na podstawie dochodzenia technicznego Zastępca Rzecznika Ochrony Danych stwierdził, że Vastaamo musiało zdawać sobie sprawę, że dane pacjentów zniknęły i że mogły znaleźć się w posiadaniu zewnętrznego podmiotu dokonującego ataku już w marcu 2019 roku. Vastaamo powinno było bezzwłocznie zgłosić naruszenie zarówno organowi nadzorcemu, jak i swoim klientom.

W ocenie Zastępcy Rzecznika Ochrony Danych dane osobowe nie były odpowiednio chronione przed nieuprawnionym i niezgodnym z prawem przetwarzaniem lub przypadkowym zniknięciem, a Vastaamo nie wdrożyło podstawowych środków zapewniających bezpieczne przetwarzanie danych osobowych. Ze względu na niewystarczającą dokumentację, Vastaamo nie było w stanie udowodnić, że spełniłoby również odpowiednie wymogi bezpieczeństwa.

Źródło:

https://edpb.europa.eu/news/national-news/2022/administrative-fine-imposed-psychotherapy-centre-vastaamo-data-protection_pl

Francja: Google i Facebook ukarane za nie ułatwianie odrzucania plików cookie

Francuski organ nadzorczy CNIL nałożył kary: na Google w wysokości 150 mln euro, a na Facebook 60 mln euro za nieprzestrzeganie francuskiego prawa w kontekście plików cookie

Po przeprowadzeniu postępowania CNIL stwierdził, że strony internetowe facebook.com, google.fr i youtube.com nie ułatwiają odrzucania plików cookie w taki sam sposób, jak ich akceptowania. W związku z tym nałożył na Facebook'a karę w wysokości 60 mln euro, a na Google'a 150 mln euro i nakazał im dostosowanie się do przepisów w ciągu trzech miesięcy. Skład orzekający, jednostka CNIL odpowiedzialna za nałożenie sankcji, stwierdził po przeprowadzeniu postępowania, że strony internetowe facebook.com, google.fr i youtube.com oferują przycisk umożliwiający użytkownikowi natychmiastowe zaakceptowanie plików cookie. Nie oferują one jednak równoważnego rozwiązania (przycisku lub innego) umożliwiającego internaucie łatwą odmowę zapisywania tych plików cookie. Aby odrzucić

wszystkie pliki cookie, należy wykonać kilka kliknięć, podczas gdy aby je zaakceptować, wystarczy jedno kliknięcie. Skład orzekający uznał, że proces ten wpływa na swobodę wyrażania zgody: ponieważ w Internecie użytkownik oczekuje, że będzie mógł szybko zapoznać się ze stroną internetową, a fakt, że nie może odmówić zapisywania plików cookie w równie łatwy sposób jak je zaakceptować, wpływa na jego wybór na korzyść zgody. Stanowi to naruszenie art. 82 francuskiej ustawy o ochronie danych osobowych.

Oprócz kar pieniężnych, skład orzekający nakazał spółkom, aby w ciągu trzech miesięcy zapewniły użytkownikom Internetu znajdującym się we Francji środek umożliwiający odrzucenie plików cookie, równie prosty jak istniejące środki ich akceptacji, w celu zagwarantowania im swobody wyrażania zgody. Jeśli tego nie zrobią, spółki będą musiały zapłacić karę w wysokości 100.000 euro za każdy dzień zwłoki.

Źródło:

<https://vpn.uodo.gov.pl/proxy/02a1aaa1/https/www.cnil.fr/en/cookies-cnil-fines-google-total-150-million-euros-and-facebook-60-million-euros-non-compliance>



NOWE ODPOWIEDZI NA PYTANIA INSPEKTORÓW

Jak należy określać czas przechowywania upoważnień do przetwarzania danych byłego pracownika?

Czy wz. ze zmianą przepisów można udostępnić związkom zawod. informację o wys. składki członkowskiej